

Taki Los Który Widzisz A Nie Słyszysz – MadMatt

Taki los szarego uczestnika
Podziemnego wojownika
Co na zawołanie w blokowiskach znika
Gdzieś Umyka przed wzrokiem
Policyjnego rzeźnika
Obok normalnego życia
Z głową spuszczonej w dół
Gdzieś przemyka
Taka prawda to nie fikcja
Już na plecach nosze sadownika
O to nie prosiłem a dostałem
Sam wybrałem Bo tak chciałem
Dupy dałem ze zielone myśli gdzieś trzymałem
Nikogo nie sprzedałem
A na myśli wciąż sprzedającego miałem
Dałem radę przetrwać zdradzie dalej jęde
O tym pisze Znow problemy stwarzac
Sie zaczęły po kolei
Ziomków przyciskac zaczęli oni wszyscy
Chyba ogłupieli jakiś haczyk na każdego mieli
Taki Looooos
Druga część oblicza tej sprawy co zachwyca
Taki Los dostałem szczęście miałem
Ze chłopaków gdzieś spotkałem
Respekt dla nich miałem
I zostawie go na wieki
Bez udreki znajde u nich dłoń pomocna
Ich szczere serce
Dla nich więcej powiem przedzej
Oni poparcie zawsze beda mieli
Napijemy sie za to co przeżyliśmy
Ze radę dalismy i przy swoim wytrwalismy
Nie jedne trudne chwile razem zniszczyliśmy
Mając wiele upadków zawsze reke podalismy
Bo to dla tych wszystkich

Z którymi puszcza chmury obok głów
Bez natłoków myśli
To nie wyscigi tylko pedzacy czas
A wraz z nim wszyscy My wszyscy My
Taki Looooos
Widzisz a nie słyszysz pograżony w ciszy
Zagrożenie niszczy człowieka jako lepszy
I usilnie prowadzisz życie
Tak jak w niemym filmie
Pilnie unikasz spraw nie związanych z Tobą
Ile prawd powstało żeby tak się nie działo
Jednak to za mało trzeba bodźca
Żeby w niebezpiecznej sytuacji stanął
Jak obrońca człowieka
Żeby bliźni miał siłę do otwarcia powiek
Usłyszcie donosny głos ludu
Biednego ciężko harującego manifestującego
Zamykacie miejsca pracy zachowujecie się
Jakby to nie byli wasi rodacy
WY jesteście jacyś tacy
Bez uczucia bez sumienia
A przecież te dwie strony będa miały dobrze
To się pozmięnia
Zakłamanie niech zastąpi zaufanie
Jak myślicie co się wtedy stanie Madmatta
Przesłanie
Politycy przez Was ludzie
Coraz bardziej dzicy
Weźcie sobie to do serca
Siedzacy rządzący w całym kraju i stolicy
Przemyslcie to mówcie przemyslcie to
Ktos się rodzi i odchodzi ktos komus
Zaszkodzi i się godzi
Ktos się przy tym kreści
I przemyśla ktos
Za to mi jest wdzięczny nienawidzi ktos
Nas tylko widzi ale słyszy ktos
EmADeemATeTe Jego moc
Uczulony na wrażliwość pewnych ludzi
Bezczynność budzi wiele kontrowersji

Mowisz dobrze pograzony w ciszy slyszysz
Za to Placze ze niezwalczymy
Niesprawiedliwosci na to nie ma leku
Na to nie ma Leku na to nie ma
Przeciez widzisz dlaczego nie slyszysz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych